

# Przeracki, Jerzy

---

## Inwentarz warmińskiego ekonoma biskupiego, Ludwika Stanisławskiego, z 1604 roku

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 409-425

---

1979

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

---

Jerzy Przeracki

## INWENTARZ WARMIŃSKIEGO EKONOMA BISKUPIEGO, LUDWIKA STANISŁAWSKIEGO, Z 1604 ROKU

### WSTĘP

#### A. WARMIA NA PRZEŁOMIE XVI/XVII WIEKU

W połowie XVI stulecia na Warmii zapoczątkowane zostały rządy polskich biskupów, którzy władali dominium aż po 1772 rok. Ten fakt, połączony z niewątpliwą wybitnością niejednego z nich, był ważny i znaczący dla umocnienia wpływów polskich i wzrostu roli ludności polskiej osiadłej na tej ziemi.

Już pierwsi dwaj polscy biskupi warmińscy — Stanisław Hozjusz (1551—1579) i Marcin Kromer (1579—1589) — usilnie popierali polskich osadników, dbali o prawa ludności polskiej na Warmii i prowadzili polską politykę personalną w dziedzinie nominacji urzędników (szczególnie dotyczyło to burgrabiów czyli starostów, chociaż odnosiło się również do obsadzania godności i funkcji duchownych). Kromer starał się ponadto o uporządkowanie gospodarki biskupstwa i rozwój oświaty. Te zasługi obu wymienionych biskupów oraz ich osiągnięcia w walce z reformacją sprawiły, że historiografia polska i niemiecka poświęcała im wiele uwagi.

Po kardynale Andrzeju Batorym (1589—1599) Warmią zarządzali dwaj wybitni ludzie: Piotr Tylicki (1600—1604) i Szymon Rudnicki (1604—1621). Biskup Tylicki, w 1598 roku powołany na urząd podkanclerzego wielkiego koronnego, nie mógł jednak poświęcać zbyt wiele czasu sprawom swojej diecezji. Za to jego następca dbał o wszechstronny rozwój dominium. Biskup Rudnicki był niebywale zdolnym administratorem i organizatorem, świetnie orientował się w zagadnieniach ekonomicznych i potrzebach Warmii, a o interesy ludności polskiej zabiegał z wielką troskliwością. Jego rządy — to okres niewątpliwego rozkwitu gospodarczego i kulturalnego Warmii.

Wkrótce po śmierci biskupa Rudnickiego wiele jego osiągnięć zniweczyła wojna szwedzka, po której dla małego kraiku warmińskiego zaczęły się ciężkie czasy pod względem politycznym i ekonomicznym. Trwały one aż po rok 1772, po kres samodzielności Warmii.

Trudności Warmii po 1626 roku nie powinny jednak przesłaniać obrazu wielostronnego rozwoju biskupstwa za czasów Rudnickiego. Ogólnie można stwierdzić, iż badacze skupiają swoją uwagę na genezie i następstwach wojen szwedzkich, wykazując przy tym znacznie mniejsze zainteresowanie dla pierwszej ówczesnej historii XVII wieku (na przykład w fundamentalnej polskiej syntezie — *Historii Pomorza* — nawet nie wymieniono nazwiska biskupa Rudnickiego, a jego dosyć długie rządy skwitowano jednym zdaniem).

Jak dotąd, przełom XVI/XVII stulecia interesował historyków przede wszystkim dlatego, że z tego okresu pochodzią bardzo ciekawe polskie zabytki

językowe, dotyczące różnych dziedzin życia Warmii i spisane w naprawdę pięknym języku staropolskim. Dotychczas znaleźliśmy z tego czasu „Spiszek Jezior w Camerathach Biskupstwa Warmińskiego” i „Spiszek Stawów wszystkich w Biskupstwie Warmińskim”<sup>1</sup> oraz polski regulamin dla szpitali warmińskich<sup>2</sup>.

Do tych cennych źródeł warto dorzucić jeszcze jedno, a mianowicie pochodzący z 1604 roku „Spissek Młynow, koll, sliusz...” sporządzony przez ówczesnego ekonoma biskupiego, Ludwika Stanisławskiego<sup>3</sup>. Źródło to jest przedmiotem niniejszego opracowania, które ma także na celu zwrócenie uwagi badaczy i czytelników na zasługi biskupów Tylickiego i Rudnickiego dla rozwoju dominium warmińskiego<sup>4</sup>.

## B. ZARZĄDZANIE DOMINIUM WARMIŃSKIM

Warmia, rozdzielona między biskupa i kapitułę katedralną, składała się z komornictw (podział administracyjno-gospodarczy) i z archiprezbiteratów (podział dla celów administracji kościelnej).

Najwyższym urzędnikiem świeckim biskupstwa był wójt krajowy (*advocatus terrestris, advocatus generalis, Landvogt*) sprawujący funkcje administracyjne, sądowe i niektóre wojskowe; sądownictwo duchowne spoczywało w rękach oficjała biskupiego (*officialis generalis Varmiensis*). Dalsze ważne urzędy to godność ekonoma biskupiego (*oeconomus episcopalis, oeconomus generalis, oeconomus Heilsbergensis, ermlandischer bischofflicher Scheffer*), który był prokuratorem dóbr biskupich i ich szafarzem<sup>5</sup> oraz kanclerza (*cancellarius, Kanzler*). Wójt krajowy, oficjał i kanclerz, a prawdopodobnie także i ekonomy biskupi, mieli do pomocy po jednym pisarzu (ekonomowi biskupiemu przydzielano ponadto dwóch służących).

Reprezentantami administracji terytorialnej i zarządcami osobistego majątku biskupa byli burgrabiowie czyli starostowie (*capitanei, praefecti, Burg-*

1 G. Leyding, J. Maciejewski, J. Małek, *Spis jezior i stawów w komornictwach Warmii biskupiej z końca XVI wieku, Komunikaty Mazursko-Warmińskie* (dalej KMW), 1968, nr 2, ss. 263—276.

2 A. Skrobaczki, *Najstarszy na Warmii polski regulamin szpitalny*, KMW, 1977, nr 3—4, ss. 447—454.

3 Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie, Archiwum Biskupie (dalej ADWO, AB), D 78, *Acta et epistolae 1600—1605*, ss. 87—89v. Autor serdecznie dziękuje Panu mgr. Romanowi Marchwińskiemu za zwrócenie uwagi na inwentarz Ludwika Stanisławskiego i zachętę do jego opracowania oraz za pomoc w rekonstrukcji trudno czytelnych fragmentów źródła i wskazówki, zmierzające do pokonania wszelkich trudności, powstałych w związku z tą publikacją.

4 Wartościowe szkice poświęcone panowaniu m.in. Tylickiego i Rudnickiego napisał A. Eichhorn, *Geschichte der ermländischen Bischofswahlen*, *Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands* (dalej ZGAE), Bd. 1, 1858—1860, ss. 373—383 i 460—486. Ponadto istnieje praca tegoż, *Bischof Simon Rudnicki's Kampf um die St. Nicolai-Pfarrkirche in Elbing*, *ibidem*, Bd. 2, 1861—1863, ss. 471—552. Poza tymi publikacjami brak innych opracowań dotyczących rządów obu interesujących nas biskupów warmińskich.

5 ADWO, AB, B 1, Vol. 1, k. 5 oraz Archiwum Kapituły, AB II — I, k. 208v: „*Oeconomus. Est etiam) oeconomus, qui universae reifamiliaris episcopalis curam gerit, census et alios proventus colligit, et accepti rationes et expensi a praefectis exigit, penum et cellam curat, contractus subditorum inter ipsos de fundis admittit et annotat*”. Zob. *Martin Kromer über Ermland. Varmiensis Episcopi Domini Martini Cromeri Prooemium (operts de Episcopo über Varmiens)*, w: *Spicilegium Copernicanum*, hrsg. von F. Hipler, Braunsberg 1873, s. 242 oraz R. Marchwiński, *Rozliczenie ekonoma Neumana z łanowego i akcyzy Warmii biskupiej (1581—1587)*, *Rocznik Olsztyński* (dalej RO), t. 8, 1968, s. 191.

grafen), sprawujący bezpośrednie zwierzchnictwo nad poszczególnymi komornictwami.

Komornictwa kapitulne były zarządzane w podobny sposób, z tą jednak różnicą, że w XV wieku kapituła katedralna zaczęła powoływać administratora swoich dóbr. Był nim jeden z kanoników. Administratorowi dóbr kapitulnych podlegali zarządcy zamków kapitulnych w Olsztynie i Melzaku (Pieńńźnie) oraz inni urzędnicy kapitulni.

W statutach warmińskiej kapituły katedralnej nadanych jej w 1572 roku przez kardynała Jana Franciszka Commendone znalazło się między innymi postanowienie, że biskup powinien uzyskiwać zgodę kapituły fromborskiej na mianowanie każdorazowego wójta krajowego i ekonoma biskupiego<sup>6</sup>.

Obecnie poświęcimy nieco uwagi gospodarce zbożowej, stawowo-rybnej i łąkowo-rolnej na Warmii. Są to bowiem zagadnienia, które znalazły odbicie w publikowanym niżej inwentarzu Ludwika Stanisławskiego.

Na przełomie XVII/XVIII wieku na Warmii było około 80 młynów wodnych (na początku XVII stulecia było ich więc nieco mniej: 65—70). W niektórych miejscowościach były młyny łączone, np. młyn zbożowy czy słodowy z tartakiem lub foluszem. Na Warmii przeważały młyny posiadające dwa lub więcej kół i dzięki temu mógł pracować jednocześnie młyn zbożowy, pierniczny lub foluszowy<sup>7</sup>.

Młynarze wywodzili się najczęściej z mieszczań i wolnych. Należeli oni, podobnie jak karczmarze, do zamożnej ludności wiejskiej, samodzielnej gospodarczo. Najlicniejszą grupę wśród młynarzy stanowili młynarze użytkujący dany młyn najczęściej na podstawie kontraktów rocznych. Stąd też nazywano ich młynarzami dorocznymi. Niewielu natomiast było na Warmii młynarzy dziedzicznych. Młynarze użytkowali zazwyczaj położone przy młynie gospodarstwo rolne o przeciętnej wielkości 1—2 łąów.

Gospodarka rybna na Warmii była prowadzona pod kierunkiem specjalnego urzędnika, którego określano jako „praefectus piscaturae”. Jednym z elementów akcji osadniczej w dominium warmińskim były prace melioracyjne. Niewielkie pod względem powierzchni biskupstwo, nie mogąc liczyć na nowe nabytki terytorialne, musiało możliwie intensywnie wykorzystać istniejący zasób ziemi. Jak wynika z publikowanego niżej inwentarza, prace melioracyjne były prowadzone z rozmachem również na początku XVII wieku. Osuszanie gruntów, a tam gdzie trzeba — ich nawadnianie, miało na celu uregulowanie stosunków wodnych. Ubocznym rezultatem tej akcji była prowadzona na dużą skalę hodowla ryb w stawach (szczególnie karpia i karasia)<sup>8</sup>. Ponadto na uwagę zasługuje przemyślana i planowa gospodarka wodna, wyrażająca się między innymi budową dużej liczby śluz, mających za zadanie zbieranie

6 H. Preuschhoff, *Das Verhältniss des ermländischen Fürstbischofs Johann Stanislaus Zbąski (1682—1697) zu seinem Domkapitel*, ZGAE, Bd. 25, 1935, ss. 383—384.

7 Zagadnienie to omawia szczegółowo M. Francić, *Technika młynów wodnych w Polsce w XVI i XVII w.*, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, R. 2, 1954, nr 1—2, ss. 79—103. Godny odnotowania jest także artykuł F. A. Klonowskiego, *Z historii i inwentaryzacji młynów wodnych na Warmii, Mazurach i Powiśiu*, RO, t. 2, 1959, ss. 173—193.

8 W drugiej połowie XVI wieku w Polsce powstał wysoki klasztor podręcznik gospodarki stawowo-rybnej autorstwa Olbrychta Strumieńskiego, *O sprawie, sypaniu, wymierzaniu i rybieniu stawów*, Kraków 1573 (Lazarz Andrysowic). Następne wydanie tej książki ukazało się w Krakowie w 1605 r., a wydanie krytyczne, przygotowane przez F. Kucharzewskiego — w 1897 r. Plagiatem ze Strumieńskiego było dzieło Stanisława Strojnowskiego, *Opisanie porządku stawowego i przestróg niektórych domowego gospodarstwa*, Kraków 1609. Początkowo przyćmiło ono popularnością nawet oryginalną pracę Strumieńskiego.

nadmiaru wody (ochrona przed powodzią) lub też gromadzenie jej (w przypadku niedoborów lub braków spowodowanych suszą czy nikłymi opadami). Inwentarz Stanisławskiego dowodzi prawidłowości i racjonalności prowadzonej na Warmii gospodarki wodnej i łąkowej oraz intensywności hodowli ryb. Świadczy on o konsekwencji prac prowadzonych w tym zakresie pod kierunkiem ekonomy biskupiego, rezydującego w Lidzbarku Warmińskim.

### C. POWSTANIE ŹRÓDŁA, JEGO DATACJA, OPIS I PRZECHOWYWANIE

Biskup Piotr Tylicki, rządzący Warmią od połowy 1600 roku (a praktycznie od kwietnia 1601 r.), opuścił ją 9 sierpnia 1604 roku, aby objąć urząd biskupstwem włocławskim. Kapituła fromborska 4 listopada tegoż roku wybrała następcę Tylickiego. Był nim Szymon Rudnicki, który wkrótce potem odbył uroczysty ingres do katedry fromborskiej i zamieszkał w pięknej rezydencji lidzbarskiej.

W fakcie zmiany w 1604 roku osoby rządcy diecezji warmińskiej należy chyba dopatrywać się genezy omawianego tutaj inwentarza. Pytanie jednak, na czyje polecenie czy też dla kogo sporządził Stanisławski to sprawozdanie ze swojej działalności administracyjno-gospodarczej.

Z miejsca, w jakim omawiane źródło zostało wszyte do księgi, w której się obecnie znajduje, można wnosić, iż powstało ono raczej w pierwszej połowie 1604 roku, być może między początkiem lutego a końcem czerwca. Jednakże fakt dużego przemieszania chronologicznego wpisów niesie ze sobą także inną możliwość, której zasadności nie należy chyba lekceważyć. Po prostu inwentarz mógł zostać wszyty w miejscu nieodpowiednim pod względem chronologicznym, gdyż sprawozdanie Stanisławskiego może pochodzić równie dobrze z jesieni 1604 roku. Należy przy tym pamiętać, iż w XVII stuleciu i wcześniej rok gospodarczy kończył się jesienią i rozliczeń dokonywano na św. Michała (29 IX) lub częściej na św. Marcina (11 XI).

Trzeba tu rozważyć dwie ewentualności: 1) biskup Tylicki, który od listopada 1603 roku realnie liczył się ze swoim przejściem na biskupstwo włocławskie, mógł w pierwszym kwartale 1604 roku zażądać od swojego ekonomy sprawozdania za ostatni rok; 2) od końca 1603 roku było jasne, że wcześniej czy później biskup Tylicki opuści Warmię, a Stanisławski — chcąc, by jego osiągnięcia zostały docenione i pragnąc zwrócić na siebie uwagę kolejnego zarządcy diecezji oraz pamiętając o częstych zmianach na urzędach dokonywanych przez nowych biskupów — postanowił uwiecznić swoją działalność, która rzeczywiście zasługiwała na to (mogło się też zdarzyć, że inwentarz powstał w drugiej połowie 1604 roku: kiedy wyjaśniło się, że rządy na Warmii obejmie Rudnicki, zainteresowany szczególnie zagadnieniami ekonomicznymi, Stanisławski pomyślał o sporządzeniu sprawozdania gospodarczego, gdyż wiedział, że znajdzie to uznanie w oczach nominata). W związku z tym, że Rudnicki został wybrany biskupem warmińskim w końcu 1604 roku (dopiero 4 XI) należy chyba wykluczyć ewentualność, że inwentarz powstał na żądanie lub życzenie Rudnickiego, który przecież po objęciu władzy miał z pewnością wiele spraw do załatwienia, a zagadnienia przedstawione w sprawozdaniu Stanisławskiego nie były wtedy najważniejsze.

Wydaje się, że inicjatywą sporządzenia analizowanego tutaj inwentarza wyszła od jego autora, a więc od Stanisławskiego, który po rocznym okresie sprawowania funkcji ekonomy biskupiego chciał przedstawić swoje dokonania i osiągnięcia w dziedzinie gospodarczej. Uznał widocznie, że najlepszą ilu-

stracją jego pracowitej działalności będzie sprawozdanie, wyliczające szczegółowo przedsięwzięcia, jakie zrealizował.

Omawiane źródło znajduje się w zasobie aktowym Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie. Zostało ono wszyte do księgi, pochodzącej z Archiwum Biskupiego, o sygnaturze D 78, a więc zaliczanej do serii ksiąg korespondencji. Księga ta — zatytułowana „Acta et epistolae” — obejmuje różne akta, przeważnie gospodarcze, z lat 1600—1605. Interesujące nas sprawozdanie to kompletna trzykartkowa składka papierowa, stanowiąca strony 87—89v tej księgi. Inwentarz Stanisławskiego poprzedzony jest wpisem z 5 lutego 1604 roku (ss. 85—86), natomiast po nim występuje dokument z 21 czerwca 1604 roku (ss. 91—91v). Następne zaś pochodzą z 5 lutego (ss. 92—93), z 30 czerwca (s. 94) i z 26 czerwca 1604 roku (ss. 95—95v). Stąd też właśnie przypuszczenie, że analizowane niżej źródło pochodzi z okresu między początkiem lutego a końcem czerwca 1604 roku (o ile oczywiście przekaz ten znajduje się w miejscu chronologicznie dla niego właściwym).

#### D. AUTOR ŹRÓDŁA

Jak już wspomniano, publikowany tu inwentarz sporządził Ludwik Stanisławski, sprawujący w 1604 roku urząd ekonomy biskupiego<sup>9</sup>.

Pierwszym przedstawicielem rodziny Stanisławskich na Warmii był Mateusz Stanisławski lub jego syn — interesujący nas Ludwik. Stanisławscy posiadali następujący złożony herb: u góry w złotym polu biało-czarny orzeł z czerwonym językiem, a u dołu w czerwonym polu trzy oszlifowane diamenty układające się w trójkąt. W hełmie (po prawej czarno-złotym, a po lewej czerwono-srebrnym) znajdowała się złota korona i biały orzeł (jest to więc herb Sulima)<sup>10</sup>.

<sup>9</sup> Rota przysięgi, jaką składał na ręce biskupa warmińskiego jego ekonom, zachowała się w ADWO w kilkunastu księgach, np. z końca XVI wieku — prawdopodobnie z 1589 r. (ADWO, AB, C 13, k. 331v—332) i z 1609 r. (ADWO, AB, A 9, k. 227—227v). Z braku zapisanego w źródłach tekstu przysięgi Ludwika Stanisławskiego, przytoczymy rotę przysięgi, jaką złożył następca Stanisławskiego na urzędzie ekonomy biskupiego, Eustachy Knobelsdorf. Oto ona (ADWO, AB, A 7, k. 220v):

##### *Iuramentum oeconomii*

Ich N. hulde, schwere und gelobe euch Hochfürstliche Gnade in Gott Herrn Herrn N. N. bischoffen zue Ermlandt dabey in tödtlichem abgang, dem Ehrwürdigen Capitel daselbst und fortan Eure Gnade recht erweletem nachkommenden bischoffen treu holdt, gehorsam und gewehr zu sein, Eure Gnade heimlichen rath und vertrauete gescheft derselben zu schaden und ohn derer zulass niemandts zu offenbaren, ihren nutz und frommen, nach meinem höchsten vermögen zuschaffen und für schaden zuwarnen dem schefferamt mir von Eure Gnade befohlen getreulich vorzustehen und zuvorsorgen, derselben tiesches einkommen und des gantzen bischoffthumbs *proventus* heimlich zuhalten und dieselbe niemandts ohne Eure Gnade vorwiesen zu offenbaren den rechten cristlichen glauben nach waren, altem, loblichem brauch und wandel, der Allgemeinen Römischen Kirchen ewig und (un)vorrücklich zuhalten und sonst alles bey Eure Gnade zuthuen, was einem ehrlichen und getreuen amptsman und underthan gebühret und wolkustehet, als getreulich und ungetährlich. Als mir Gott held und alle seine liebe heyligen.

Na marginesie obok rot przysięgi dopisano inną ręką:

Anno 1605 die 6 Maii iuravit sub hac forma D. Eustachius a Knobelsdorff in oeconomiam episcopalem.

<sup>10</sup> J. Gallandi, *Vasallenfamilien des Ermlands und ihre Wappen*, ZGAE, Bd. 19, 1916, s. 574 oraz ADWO, AB, H 270: *Collectanea genealogica Warmiensia (XVI—XX Jht.)*, Vol. I, ss. 83 i 87 (autorem tego pięciotomowego zbioru informacji genealogicznych jest proboszcz z Wapnika, Paweł Anhuth, który sporządził go na początku XX w.).

O herbie Sulima zob. B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, Kraków 1860, ss. 580 nn. (właściwy herb Sulima posiada i w polu herbowym, i w hełmie orła czarnego).

Ludwik Stanisławski ożenił się 20 czerwca 1604 roku. Jego wybranką była Sybilla von Schedlin-Czarlińska z Mołdyt, córka Alberta von Schedlin<sup>11</sup>. Po ślubie, który odbył się w Ornece, Stanisławski przejął Mołdyty jako posag małżonki. Miał z nią siedmioro dzieci: Annę (ur. w 1606 r.), Sybillę (ur. w 1607 r.), Elżbietę (ur. w 1610 r.), Alberta Ludwika (ur. w 1612 r.), Sybillę (ur. w 1613 r.) — prawdopodobnie pierwsza córka o tym imieniu w tym czasie już nie żyła, Jana (ur. w 1615 r.) i potomka nieznanego imienia (ur. w końcu 1617 lub na początku 1618 r.)<sup>12</sup>.

Albert Ludwik Stanisławski kształcił się w Reszlu i w Rzymie, a w 1648 roku mianowano go starostą lidzbarskim. W 1654 roku awansował na burgrabiego braniewskiego, zostając jednocześnie warmińskim wójtem krajowym. Ożenił się z Anną Marią von Rosenhagen, wdową po Henryku von Königseck z Korsz. Posiadał tytuł polskiego szambelana. Zmarł w 1688 roku<sup>13</sup>.

Synem Alberta Ludwika Stanisławskiego był Wacław, urodzony 1 maja 1652 roku, a zmarły w 1717 roku. Posiadał on następujące wsie: Mołdyty, Łężany, Biel, Tejstymy i Górkowo (pierwsze trzy znajdowały się w komornictwie reszelskim, a pozostałe — w jeziorańskim). Jego synowie — Abraham i Bogusław — byli oficerami w wojsku polskim (Abraham był potem warmińskim wójtem krajowym)<sup>14</sup>. Jednakże najbardziej znanym przedstawicielem tej rodziny był najmłodszy syn Wacława — Albrecht Zygmunt, urodzony 10 sierpnia 1688 roku, a zmarły 16 września 1769 roku (prawdopodobnie był on naturalnym synem Augusta II, na co wskazywałyby także jego kariera polityczna). Wacław Stanisławski w 1706 roku otrzymał tytuł hrabiego Rzeszy, ale Albrecht Zygmunt prześcignął go w zaszczytach. Był on zaufanym Augusta III i w 1743 roku został mianowany jego ministrem. Przedtem — w 1735 roku — objął stanowisko zarządcy poczty w Prusach Królewskich (Generalpostmeister), zaś w 1762 roku został odznaczony Orderem Kawalera Orła Białego<sup>15</sup>.

Wracając jednak do osoby autora inwentarza, Ludwika Stanisławskiego, spróbujemy prześledzić jego drogę życiową. Wiemy o tym, iż inwentarz swój spisał on w 1604 roku, sprawując funkcję ekonoma biskupiego. Chcąc dokładnie określić lata, w których zajmował się gospodarką Warmii biskupiej, natrafiamy na trudności. Nie rozwiązało ich w pełni staranne przejrzenie akt Kurii Biskupiej, znajdujących się w Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie. Ponadto brak — jak dotąd — wykazu urzędników warmińskich z lat 1466—1772.

W latach 1578—1589 (a więc za rządów Kromera) ekonomem biskupim był Michał Neuman<sup>16</sup>. Po nim urząd ten objął Mateusz Brandt i piastował go prawdopodobnie do jesieni 1593 roku<sup>17</sup>. Z kolei do połowy marca 1599 roku ekonomem biskupim i zarazem kanclerzem był kanonik fromborski Henryk

11 ADWO, AB, H 270, Vol. I, s. 87.

12 Ibidem.

13 T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla. Od połowy XV w. do 1945 roku*, (Warszawa) 1963, ss. 271—272.

14 *Altpreuussische Biographie*, Bd. 2, hrsg. von Ch. Krollmann, K. Forstreuter und F. Gause, Marburg/Lahn 1967 (dalej AB), s. 690 oraz T. Oracki, op. cit., s. 328.

15 AB, s. 661 oraz K. Wróblewska, *Andrzej Ernest Knopke i jego portret Albrechta Zygmunta Stanisławskiego*, KMW, 1965, nr 1, ss. 17—30 (szczególnie s. 23).

16 AB, s. 464 (zob. także przypisy 5). Potem Neuman był sołtysem dziedzicznym Reszła, a od 1598 r. — starostą orneckim. Zmarł 5 IV 1608 r. Jego testamentu dotyczący zapiski w ADWO, AB, A 9, k. 151, 160 i 161.

17 Zob. ADWO, AB, A 5, k. 111 i 155.

Hindenberg<sup>18</sup>, a od 1599 roku z pewnością aż do początku 1603 roku ekonomem biskupim był najprawdopodobniej Feliks Radzimirski<sup>19</sup>.

Następnym ekonomem biskupim był Ludwik Stanisławski. W lidzbarskiej księdze chrztów 11 kwietnia 1603 roku i w maju 1604 roku zapisano: „patrinus D. Ludovicus Stanislawski — econimus [s]”<sup>20</sup>. Wydaje się więc, iż Stanisławski objął ów urząd najpóźniej z początkiem 1603 roku, a w kwietniu tego roku poproszono go w Lidzbarku Warmińskim — już jako wysokiego urzędnika — na ojca chrzestnego. Kolejna i ostatnia zarazem wzmianka o sprawowaniu przez Stanisławskiego godności ekonoma pochodzi z 11 marca 1605 roku<sup>21</sup>. Wkrótce potem — 6 maja 1605 roku — przysięgę obowiązującą ekonoma biskupiego złożył Eustachy Knobelsdorf<sup>22</sup>. On to więc zmienił Ludwika Stanisławskiego na tej funkcji i zarządził gospodarką Warmii biskupiej do 15 stycznia 1609 roku, kiedy to Rudnicki powołał nowych urzędników, mianując wówczas ekonomem dotychczasowego starostę dobromiejskiego, Andrzeja Treptaua<sup>23</sup>. Następcą Treptaua został Wawrzyniec Borkowski, powołany na urząd ekonoma 27 listopada 1613 roku<sup>24</sup>. Później, 12 listopada 1637 roku, ekonomem został Sebastian Moller<sup>25</sup>, a 5 stycznia 1648 roku — Jan Lamshafft<sup>26</sup>.

Gdy na początku maja 1605 roku Stanisławskiego na stanowisku ekonoma zastąpił Knobelsdorf, Stanisławski najprawdopodobniej jeszcze w tym roku lub najdalej w następnym został mianowany starostą braniewskim<sup>27</sup>. Prze-

18 ADWO, AB, A 5, k. 229v, 230, 231v, 232, 233v, 234, 237v, 240v, 242v, 300v, 301, 328, 336, 374v, 387, 391v, 481, 483, 519, 532v, 535 (w okresie od 23 X 1593 do 29 XII 1598 r.; 17 IX 1593 r. występuje jako kanclerz biskupi, ale jeszcze nie jako ekonom). Z początkiem 1599 r. Hindenberg objął urząd namiestnika Warmii (ADWO, AB, A 5, k. 540v — zapis z 18 III 1599 r.), z którego zrezygnował 2 XII 1599 r. (ibidem, k. 566v), a następnego dnia stanowisko to przejął dziekan kapituły katedralnej i dotychczasowy ojcjał biskupi, Jan Kretzmer. Jak można wnioskować z zapisów, dotyczących nominacji urzędników, odbywały się one przeważnie w styczniu, maju, październiku i grudniu (niekiedy również w marcu).

19 ADWO, AB, A 7, k. 228v: 2 VII 1605 r. Radzimirski mianowany został starostą braniewskim. To najważniejsze starostwo na Warmii osiągało się przeważnie — jak wynika z polityki nominacyjnej biskupów warmińskich na przełomie XVI/XVII wieku po urzędzie ekonoma lub też odwrotnie: z funkcji starosty braniewskiego przechodziło się na stanowisko ekonoma biskupiego. Np. Ludwik Stanisławski po sprawowaniu w latach 1603—1605 urzędu ekonoma, objął najpóźniej w 1606 r. stanowisko starosty braniewskiego, a Wawrzyniec Borkowski po pracy w latach 1609—1613 na stanowisku starosty braniewskiego, mianowany został ekonomem. Wydaje się, iż Feliks Radzimirski, który w latach 1603—1605 (1606) był starostą braniewskim, przedtem, w latach 1599—1603, piastował godność ekonoma biskupiego. Osoby duchowne, po sprawdzeniu się na stanowisku ekonoma, przechodziły nieraz na urząd wójta krajowego (np. wspomniany wyżej Eustachy Knobelsdorf).

20 ADWO, AB, H 270, Vol. I, s. 87 oraz pierwsza strona wkładki między ss. 86 a 87. Być może wszystkie kwestie i wątpliwości genealogiczne można by wyjaśnić po przejrzeniu warmińskich ksiąg kościelnych, znajdujących się obecnie w Regensburgu (przekazano je tam z Berlina-Dahlem). Na temat warmińskich ksiąg kościelnych zob. np. J. Kolberg, *Die Kirchenbücher des Bistums Ermland*, ZGAE, Bd. 19, 1916, ss. 513—533 oraz E. Fittkau, *Die Kirchenbücher der Diözese Ermland*, ibidem, Bd. 29, 1956, ss. 112—126.

21 ADWO, AB, A 7, k. 217.

22 Ibidem, k. 220v (por. przypisy 9).

23 ADWO, AB, A 9, k. 226v.

24 ADWO, AB, A 10, k. 308.

25 ADWO, AB, A 11, k. 436v.

26 Ibidem, k. 441.

27 ADWO, AB, H 270, Vol. I, druga strona wkładki między ss. 86 a 87: w lidzbarskiej księdze chrztów pod datą 30 XI 1606 r. zapisano: „patrinus G. D. Stanislaus Stanislawski, capitaneus Brunsbergensis”, a pod datą 16 X 1607 r. „patrinus G. D. Stanislaus Stanislawski, capitaneus”. Zapis imienia Stanisław — zbieżnego w jakimś stopniu z nazwiskiem — trzeba uznać za pomyłkę. Wśród Stanisławskich bowiem nie było żadnego Stanisława, a ponadto



stał nim być 15 stycznia 1609 roku, gdy na tym urzędzie zmienił go Wawrzyniec Borkowski<sup>28</sup>. W latach 1608—1611 nazwisko Stanisławskiego przewija się często poprzez akta Kurii Biskupiej w związku ze sporem majątkowym pomiędzy nim (w sporze tym reprezentował swoją żonę) a teściową — Eufemią von Schedlin z domu Merklischenrode. W dokumentach z 17 sierpnia i 5 listopada 1609 roku Stanisławski wymieniony jest jako „Erbsasse uff Molditten”<sup>29</sup>, widocznie więc wspomniany proces majątkowy zakończył się wyrokiem na jego korzyść. W latach 1609—1610 Stanisławski nie sprawował żadnej funkcji administracyjnej, aż wreszcie 9 listopada 1610 roku występuje jako komisarz wizytujący Biskupiec z polecenia Rudnickiego<sup>30</sup>. Następnie — 28 listopada 1622 roku — Stanisławski zapisany jest w źródłach jako wójt biskupstwa warmińskiego<sup>31</sup>. Z pewnością był następcą Eustachego Knobelsdorfa na tym stanowisku<sup>32</sup>. Jako warmiński wójt krajowy Stanisławski występuje również w 1624 roku<sup>33</sup>, a w 1626 roku jako wójt krajowy i starosta braniewski<sup>34</sup>, zaś 24 listopada 1635 roku znów jako wójt biskupstwa<sup>35</sup>. Urząd wójta krajowego sprawował więc prawdopodobnie aż do początku 1636 roku (lub też dłużej). Potem albo wycofał się z administracji i życia politycznego (choćby ze względu na wiek: urodził się zapewne około 1575—1580 roku, mógł więc mieć już około 60 lat), albo wkrótce zmarł, ponieważ dalszych informacji o nim nie posiadamy.

#### E. CHARAKTERYSTYKA JĘZYKOWA TEKSTU ŹRÓDŁA<sup>36</sup>

Pisownia. Oto najważniejsze właściwości pisowni publikowanego źródła:

1. Brak odróżnienia samogłosek pochyłonych. Autor inwentarza nie stosuje kreskowania samogłosek:

a) o pochyłone oznacza literę ó: *Młynow* (S 1), *koll* (S 1), *dachowką* (S 11), *katory* (S 13), *ogrod* (S 42), *murow* (S 58), *skorzanych* (S 77),

b) dla o pochyłonego używana jest litera a: *wysliamowano* (S 8), *sadzawka* (S 36), *baliami* (S 63), *miasta* (S 33), *pszarna* (S 69),

c) pisownia e pochyłonego jest taka sama jak e jasnego: *zamkiem* (S 7) — *przekop* (S 8), *okien* (S 15) — *Spissek* (S 2), *kłiepiszkami* (S 20) — *W Zeburku* (S 31), *piecz* (S 25) — *W Artemborku* (S 41), *deliowaniem* (S 42) — *W Hels-*

---

fakt sprawowania właśnie przez Ludwika Stanisławskiego funkcji starosty braniewskiego w 1608 r. potwierdzają akta Kurii Biskupiej: ADWO, AB, A 9, k. 70 (zapis z 23 I) i k. 183 (wpis z 7 VIII).

28 ADWO, AB, A 9, k. 226v.

29 Ibidem, k. 288 i 354.

30 Ibidem, k. 501.

31 ADWO, AB, A 11, k. 289v nn.

32 Eustachy Knobelsdorf został mianowany wójtem krajowym 15 I 1609 r. (ADWO, AB, A 9, k. 226v) i na tym stanowisku spotykamy go jeszcze 5 VII 1616 r. (ADWO, AB, A 10, k. 531 oraz H 270, Vol. I, s. 42). W kolejnych księgach akt Kurii Biskupiej Knobelsdorf nie pojawia się (dopiero z 1622 r. pochodzi informacja o tym, że wójtem biskupstwa był wówczas Ludwik Stanisławski).

33 ADWO, AB, A 11, k. 314 oraz H 270, Vol. I, ss. 84 i 87.

34 ADWO, AB, H 270, Vol. I, ss. 84 i 87.

35 ADWO, AB, A 11, k. 431.

36 Sygła S jest skrótem pochodzącym od *Spissek*, zaś liczby w nawiasach kwadratowych oznaczają kolejny wiersz w tekście inwentarza i zostały wprowadzone przez wydawcę. Z analizy językowej tekstu źródła wyłączone ostatnie dwa wiersze (S 81 i 82), jako dopisane później i nie pochodzące od Stanisławskiego.

berku (S 53). W faktie tym nie ma nic dziwnego, albowiem brak oznaczenia pochyleń w rękopisach z końca XVI i z XVII wieku jest częsty.

2. Samogłoski nosowe. Co do sposobu zapisu samogłosek nosowych należy podkreślić, iż autor odróżnia nosówkę przednią *ę* od tylnej *ą*: *zamianą* (S 47), *wkępie* (S 53), *większa* (S 59), *wszędzie* (S 70), *węborkow* (S 77) — *łąky* (S 18), *dachowką* (S 22), *szipiują* (S 58), *wokrąg* (S 75). Tylko jeden raz brak oznaczenia nosowości: *debowemi* (S 63), ale wydaje się, że jest to wynikiem zwykłego przeoczenia.

Autor konsekwentnie używa zaimka zwrotnego *się* w formie nosówkowej (np. S 2, 4, 5, 7—18). Jedynie wyjątkowo pojawia się średniowieczny sposób oznaczania nosówek przy pomocy dwuznaku: *częnszcz* (S 59).

Piszący odróżnia formy *nowę* (S 10) i *nową* (S 12, 45), ale używa ich w zasadzie w znaczeniu *znovu*, *na nowo*, *od nowa*. Obok wspomnianych form występuje też *nowo* (S 34, 43, 60, 69) w tym samym znaczeniu.

3. Pisownia samogłosek *i*, *y* oraz spółgłoski *j*. Dla wyrażenia tych trzech głosek w inwentarzu występują dwie litery: *i* oraz *y* (litera *j* nie pojawia się). Obie litery używane są zamiennie.

Oprócz kilku przypadków oraz spółnika *i* (występuje on zawsze w formie *y*) głoska *i* jest oznaczana dosyć konsekwentnie przez *i*: *idzie* (S 18), *komina-mi* (S 62), *inacz* (S 66), *nainsze* (S 66). Wyjątkowo: *statky* (S 27), *Szoltiszskym* (S 49), *drzwy* (S 54), *wiezamy* (S 56), *ych* (S 59), *komyn* (S 64).

Pewien ład widoczny jest w oznaczaniu głoski *y*: *zbudowały* (S 10), *szo-py* (S 14), *koryta* (S 16), *czegły* (S 25), *stawy* (S 28), *mosty* (S 32), *nowy* (S 51). Wyjątki: *we mlinie* (S 16), *przi* (S 8, 36, 41, 67), *nieprzicziniło* (S 9), *zatrzyma-nia* (S 35—36), *przibudowała* (S 14), *zbiałich* (S 56), *szipiują* (S 58), *wszystkich* (S 60).

W funkcji głoski *j* występuje przeważnie litera *i*: *iedno* (S 25, 51), *miejszczach* (S 31—32), *szipiują* (S 58), *pokoiach* (S 64), *ieno* (S 69), *iest* (S 75). Tylko raz w takim wypadku pojawia się litera *y*: *miejscach* (S 15).

Litera *y* występuje konsekwentnie w postaci reliktu średniowiecznego: znaku *y* z dwiema kropkami, czego w druku ze względu na trudności techniczne nie zachowano.

4. Dwojaki sposób oznaczania samogłoski *u*. Na początku wyrazu samogłoska *u* oznaczana jest przez *v*: *vrobiono* (S 19), *vrobił* (S 26), *vputy* (S 65), natomiast w środku i na końcu wyrazu przez *u*: *W Braunsberku* (S 5), *sliusz* (S 2), *sliuza* (S 10), *W Zeburku* (S 31).

5. Spółgłoski tylnojęzykowe mają swoje normalne odpowiedniki literowe: *g*, *k*, *ch*, *h*. Wyjątkowo głoska *k* została oznaczona przez *c*: *W Carbach* (S 20) oraz przez *g*: *wielgie* (S 56), natomiast głoska *g* przez *k*: *okrodził* (S 42), choć spotykamy również formę *ogrodziło* (S 34).

W miejscownikowych zakończeniach nazw miejscowych wszędzie spotykamy końcówkę *-ku* (a nie *-gu*): *W Braunsberku* (S 5), *W Zeburku* (S 31), *W Artemborku* (S 41), *W Helsberku* (S 53).

6. W omawianym tekście brak oznaczenia miękkości wygłosowych spółgłosek wargowych miękkich (*p'*, *b'*, *m'*, *w'*, *f'*).

7. Spółgłoski przedniojęzykowe zapisywane są zgodnie ze współczesną pisownią. W inwentarzu mamy jedynie pewnego rodzaju dowolność w oznaczaniu literowym głoski *l*. Litery *ł*, *l* występują bowiem wymiennie, chociaż na oznaczeniu głoski *ł* najczęściej stosowana jest litera *l*: *kol* (S 8), *sztodola* (S 20), *plot* (S 6, 48), a wyjątkowo grupa *ll*: *kołł* (S 2). Rzadziej od litery *l*

pojawia się w takich przypadkach l: *Młynow* (S 2), *pogorzał* (S 24).

8. Graficzne przedstawienie trzech szeregów spółgłoskowych: *sz*, *ż*, *cz*, *dż*; *ś*, *ź*, *ć*, *dź*; *s*, *z*, *c*, *dz*. W tym względzie pisownia inwentarza wykazuje wyjątkowo duże urozmaicenie.

Głoski *c*, *ć*, *cz* zapisywane są tymi samymi znakami, to jest przez *cz* lub *c*: *co* (S 2), *W Ornechie* (S 15), *czegły* (S 25, 39), *tarcicami* (S 37), *częszc* (S 59), *obtoczył* (S 63—64), *czwierz* (S 75), *Centnerow* (S 78). Na końcu wyrazu zamiast *ć* lub *c* występuje zawsze *cz*: *nicz* (S 8, 16, 46), *piecz* (S 25, 38, 56), *porobycz* (S 55, 57, 60), *przełożycz* (S 58, 73), *zwierzyniec* (S 74). Połączenie *czy* pisane jest jako *cz*: *przyczynilo* (np. S 25, 78). Wskazywałoby to na warmińsko-ostrodzkie pomieszanie spółgłosek *cz* oraz *ć*.

Podobnie zróżnicowaną pisownię znajdujemy w przedstawieniu graficznym głosek *s*, *ś*, *sz*. Wspólnymi znakami dla tych trzech głosek są litery *s* oraz *sz*: *Spissek* (S 2), *słusz* (S 2), *szopa* (S 7), *wysliamowano* (S 8), *W Resliu* (S 46), *sztodola* (S 20), *kłiepiszkami* (S 20), *Szoltiszczym* (S 49), *szipunią* (S 58), *pszarna* (S 69), *popszowało* (S 69—70), *wszędzie* (S 70). Zupełnie wyjątkowo głoska *sz* oznaczona została przez *ss*: *Spissek* (S 2).

Równie nieopozycyjna jest pisownia głosek *z*, *ż*, *ź*. Wspólnym znakiem dla tych trzech głosek jest litera *z*: *tamze* (S 6, 23), *słiuz* (S 10, 12), *zalożono* (S 28, 71), *zwiezamy* (S 56), *zyto* (S 58), *zeliżem* (S 61). Natomiast niekiedy na oznaczenie głoski *z* używa się litery *s* lub grupy *sz*: *roskopaly* (S 18), *przes* (np. S 27, 39, 44, 70), *słusz* (S 2), *rosprawiły* (S 40), *roszkopanie* (S 70). Zupełnie sporadycznie pojawia się grupa *sz* na oznaczenie graficzne głoski *ż*: *tesz* (S 4, 44).

Głoska *dż* nie pojawia się w analizowanym tekście, natomiast głoska *dź* przed samogłoskami zapisywana jest jako *dzi*: *idzie* (S 17), *gdzie* (S 57, 69), *wszędzie* (S 70); pojawiający się raz zapis *gdie* (S 54) trzeba chyba uznać za pomyłkę autora źródła. Głoska *dz* występuje w inwentarzu tylko raz: *sadzawka* (S 36).

Ciekawy jest fakt, że grupa *śc* nie występuje w źródle, zaś grupa *szcz* — pojawiająca się rzadko — zapisywana jest jako *szcz*: *mieszcze* (S 8, 43, 66), *miejsze* (S 66).

Brak odróżnienia głosek *sz* oraz *ś* od *s* może być dowodem wymowy mazarzacyj. Wniosek ten potwierdza odróżnienie *ż* oraz *sz* od dawnego *ř*, które zapisywane jest konsekwentnie jako *rz*: *pogorzał* (S 24), *opatrzone* (S 29), *zatrzymania* (S 35—36), *młynarza* (S 11).

9. W omawianym tekście ciekawostką jest specyficzne oznaczanie miękkości *l* za pomocą litery *i* przed *a*: *wysliamowano* (S 8), *dla* (S 11, 24, 35, 77), *zeliżem* (S 61), *baliami* (S 63); przed *e*: *kłiepiszkami* (S 20), *do palienia* (S 38), *spichlerz* (S 68); przed *o*: *deliowaniem* (S 33, 42) i przed *u*: *słiuz* (np. S 10, 12, 35), *wpoliu* (S 34), *W Resliu* (S 46).

10. Łączna i rozdzielna pisownia spójników. Spójniki z rzeczownikami, przymiotnikami i liczebnikami pisane są przeważnie rozdzielnie: *w zamku* (S 5), *we młynie* (S 8, 24, 49, 65), *W Artemborku* (S 41), *ze 2 kolmi* (S 12), *ze 4 kłiepiszkami* (S 20); raz spójnik *w* odnotowano w formie fonetycznej: *f folwarkach* (S 3). Niekiedy jednak spotyka się łączne pisanie spójników z rzeczownikami: *wkępie* (S 53), *zwiezamy* (S 56), *wpoliu* (S 34) — wcześniej mamy także: *W Poliu* (S 11) oraz z przymiotnikami: *zbiałich* (S 56), *wnowych* (S 64).

Sporadycznie brak spójnika przed rzeczownikiem: [z] *szoltisamy* (S 47—

48). Ponadto interesującym zjawiskiem jest zanik początkowego *w* przy zastowaniu miejscownika nazwy miasta: *W Artemborku* (S 41).

11. Łączna i rozdzielna pisownia przyimków. Przyimki pisane są przeważnie rozdzielnie: *za zamkiem* (S 7), *przy młynie* (S 11), *na kola* (S 18), *przy zamku* (S 36), *do palienia* (S 38), chociaż niekiedy spotykamy pisownię łączną: *przitimze* (S 9), *przynych* (S 57), *nainsze* (S 66).

12. Pisownia przeczenia *nie* z czasownikami. Przeczenie *nie* występuje w analizowanym tekście bardzo rzadko i z czasownikami pisane jest łącznie: *nieprziczinilo* (S 9).

13. Wielkie i małe litery. Autor źródła stosuje tu pewne zasady. Nazwy osobowe i miejscowe pisze wielkimi literami. Zdania również rozpoczyna wielką literą. Oprócz tego jednak w przekazie tym wielkie litery pojawiają się w następujących przypadkach: *Młynow* (S 2), *M[n]je* (S 2), *Poliu* (S 11), *Biszdorfskiego* (S 47), *Szoltiszskim* (S 49), *Centnerow* (S 78) oraz *Oeconomus* (S 80).

Ogólnie biorąc w publikowanym niżej inwentarzu, pochodzącym z początku XVII wieku, mamy do czynienia z przeplataniem się średniowiecznych właściwości językowych (wielofunkcyjność niektórych znaków: np. *ı*, *y*, występowanie reliktu *y* z dwiema kropkami, czy stosowanie *v* na oznaczenie *u*) z właściwościami języka nowożytnego (rozdzielanie nosówek, używanie litery *i* jako znaku miękkości). Szukając w tekście źródła właściwości dialektycznych, obok mazurzenia i szadzenia, należy zwrócić uwagę na północnopolską wymowę *y* jako *i*: *przitimze* (S 9), *nieprziczinilo* (S 9), *przibudowala* (S 44), *korita* (S 49). Przykładami mazurzenia są następujące przypadki: *wystiamowano* (S 8), *tamze* (S 10), *takez* (S 20), *zyto* (S 58), natomiast szadzenia następujące: *sliusz* (S 2), *mieszcze* (S 8, 43), *W Orneccie* (S 15), *nicz* (S 16, 46), *sztodola* (S 20), *piecz* (S 25, 38), *czegły* (S 25, 39), *Szoltiszskim* (S 49). Po dokładnej analizie tekstu i zapoznaniu się z życiorysem autora źródła można chyba przyjąć, iż inwentarz ten odzwierciedla prawdopodobnie mazowieckie pochodzenie jego autora.

**I n t e r p u n k c j a.** Zaskakuje żelazna konsekwencja autora tekstu w stosowaniu znaków przestankowych. Poza kilkoma wypadkami, w drukowanym tutaj przekazie przecinki i kropki pochodzą od autora inwentarza (niekiedy stawał on przecinki również przed spójnikiem *y*, czego w druku nie wzięto pod uwagę). Jako znak przenoszenia niezmiennie pojawia się jednoczłonowy cudzysłów, dlatego też w druku w tych miejscach również zastosowano znak przenoszenia.

W źródle zasadniczo nie ma skrótów. Zastosowano jedynie następujące skróty: skrót przez kontrakcję w słowie *Anno* (S 1), skrót oznaczający brak *m* w wyrazie *deliowaniem* (S 33), skrót mający zasygnalizować brak *l* w słowie *millie* (S 75) i skrót graficzny na oznaczenie *funtow* (S 78). W druku skróty te rozwiązano bez zaznaczania tego w tekście.

Inwentarz spisany został w języku polskim, a tylko wyjątkowo spotykamy słowa łacińskie: *Anno* (S 1), *Sibilliae* (S 54), *Item* (S 64), *millie* (S 75), *Lud[ovicus]* (S 79), *Oeconomus* (S 80). W tekście podano je kursywą.

**L e k s y k a.** W sprawozdaniu Stanisławskiego natrafiamy na kilka ciekawych archaizmów leksykalnych, które w słowniku Karłowicza<sup>37</sup> zostały opa-

<sup>37</sup> J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, *Słownik języka polskiego*. t. 1—8, Warszawa 1900—1927.

trzone krzyżykiem. Są to: *Spissek*<sup>38</sup> (S 2), *wszitek*<sup>39</sup> (S 22, 53, 62—63) oraz *kownata*<sup>40</sup> (S 54).

Trudniejsze wyrazy. W inwentarzu występuje kilka wyrazów, których znaczenie warto wyjaśnić dla ułatwienia pełnego zrozumienia publikowanego niżej tekstu:

- S 18 *wrobiono* — utworzono, uformowano;
- S 23 *podekowały się* — przykryto<sup>41</sup> [szopy];
- S 28 *przycziniło się* — dodano [koło];
- S 29 *rospawiono* — zmeliorowano [łaki];
- S 32 *sacz* — tu: w znaczeniu *zaś*<sup>42</sup>;
- S 33 *deliowaniem* — ogrodzeniem z dylów (tzn. z grubych desek lub pali)<sup>43</sup>;
- S 53 *wkępie* — „Kępa zowie się ład na około wodą obłany”<sup>44</sup>;
- S 53—54 *przełożył się* — pokryto [zamek];
- S 61 *okowane* — okute;
- S 76 *wyprawiono* — doprowadzono do należytego stanu, naprawiono;
- S 77 *węborkow* — skórzanych wiader używanych przy gaszeniu ognia.

Na mazowieckie pochodzenie autora źródła mogą wskazywać takie określenia, jak: *statky* (S 27) — naczynia, *kamera* (S 66) — pokój, izba oraz forma *Centnerow* (S 78) stosowana na Mazowszu w odróżnieniu od występującej gdzie indziej formy *cetnar*.

W inwentarzu w ciekawy i niekiedy zabawny sposób stosowany jest zaimmek zwrotny *się*, co nadaje tekstowi oryginalne i wręcz humorystyczne brzmienie, np.: W Artemborku w zamku stama się przełozila, tamze przy zamku sad albo ogrod deliowaniem się okrodził. Mlyn przy mieszczie o 2 kowlach nowo się zbudował, sliuza się mała przibudowała, tamze tartak się poprawił. Łak tesz przez kopanie rowow przyczinił. Folwarku szopę nową przibudował. (S 41—45)

## F. ZNACZENIE ŹRÓDŁA I CEL JEGO PUBLIKACJI

Inwentarz Ludwika Stanisławskiego jest przede wszystkim cennym aktem gospodarczym, korzystnie świadczącym o ekonomice Warmii biskupiej na początku XVII stulecia. Sprawozdanie to pochodzi z okresu historycznego, który nie wzbudzał dotychczas większego zainteresowania badaczy, a szkoda, bo epoka Tylickiego i Rudnickiego jest godna baczniejszej uwagi.

Ponadto przedstawiane tutaj źródło posiada swoiste walory językowe, o czym wspomniano wyżej. Godne odnotowania jest również to, że napisano je po polsku. Dla źródeł warmińskich z przełomu XVI/XVII wieku nie jest to wypadek częsty, ponieważ język polski w zasobie Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie spotyka się w owym czasie niekiedy tylko w korespondencji, kierowanej do biskupów lub kapituły katedralnej.

38 Inwentarz, spis.

39 Cały.

40 Kownata, sala.

41 S. B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 1, Warszawa 1951, s. 422.

42 J. Kartowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, op. cit., t. 6, Warszawa 1915, s. 2. Podane tam znaczenie tego wyrazu, jako matnia, pułapka, zasadzka, siła, nie ma specjalnego sensu w kontekście publikowanego sprawozdania.

43 *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 6, Wrocław — Warszawa — Kraków — Gdańsk 1972, s. 283.

44 S. B. Linde, op. cit., t. 2, Warszawa 1951, s. 345.

Nie bez znaczenia jest również fakt bardzo złego stanu zachowania księgi, w skład której wchodzi obecnie inwentarz Stanisławskiego, a także i samego źródła. Ten interesujący przekaz XVII-wieczny niedługo zginie, ponieważ papier, na którym został spisany — niegdyś zawilgocony — powoli niszczeje, a za jakiś czas po prostu rozpadnie się.

#### G. ZASADY WYDANIA TEKSTU ŹRÓDŁA

Jako podstawa przygotowania inwentarza do druku mogłyby służyć instrukcja wydawnicza dla źródeł nowożytnych z 1953 roku<sup>45</sup> lub też sformułowane w 1966 roku zasady wydawania staropolskich źródeł historycznych<sup>46</sup>, względnie opracowane przez Instytut Badań Literackich w 1955 roku zasady publikowania tekstów staropolskich<sup>47</sup>. W tej ostatniej instrukcji zaleca się wydawanie rękopisów w fototypii i w transkrypcji (w przypadku rękopisów łatwo czytelnych), a także niekiedy w transliteracji.

Mimo podjęcia różnorodnych prób, mających na celu opublikowanie źródła w fototypii, nie uzyskano wyniku pozytywnego. Po prostu stan zachowania rękopisu jest tak zły, że nie można go reprodukować. Wydanie tekstu tylko w transkrypcji nie wydaje się posunięciem najwłaściwszym, skoro nie istnieje możliwość jednoczesnego opublikowania także na przykład fotokopii. Stąd też, aby jak najwierniej przekazać tekst źródła, zdecydowano się na wydanie go drukiem w transliteracji. Wybierając metodę wydawniczą kierowano się przede wszystkim faktem znaczenia inwentarza Stanisławskiego jako cennego zabytku językowego (wspomniane wyżej inne polskie przekazy źródłowe z przełomu XVI/XVII wieku również zostały opublikowane w transliteracji). Z przedstawiania inwentarza w transkrypcji zrezygnowano. Zresztą transkrypcja tekstu wniosłaby tu niewiele zmian. Oto one:

- 1) nastąpiłaby zamiana *i* na *y* (i odwrotnie), kilkakrotnie — *i* na *j*, a także raz — *y* na *j*;
- 2) trzykrotnie miałyby miejsce zamiana *v* na *u* i raz — *v* na *w*;
- 3) kilkakrotnie zamiast *s* trzeba by postawić *z*, a ponadto raz zamienić *sz* na *z* oraz również raz — *sz* na *ż*;
- 4) czterokrotnie należałoby zamienić *szcz* na *szcz*;
- 5) dwukrotnie trzeba by oddzielić przeczenie *nie* od czasowników oraz w ogóle ujednolicić łączną i rozdzielną pisownię poszczególnych wyrazów zgodnie ze współczesnymi zasadami;
- 6) kilka razy należałoby zastąpić wielkie litery małymi.

W tekście ponumerowano rządkii pisma w odstępach co 5 wierszy, a także zastosowano następujące oznaczenia dodatkowe:

- [ ] dopełnienie pochodzące od wydawcy;
- < > wyraz dopisany między wierszami lub na marginesie;
- [?] wątpliwość wydawcy.

W źródle występują następujące miary powierzchni, długości i masy:

<sup>45</sup> Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku, pod red. K. Lepszego, Wrocław 1953.

<sup>46</sup> Zasady wydawania staropolskich źródeł historycznych XVI—XVIII wieku. Strona językowa tekstu źródłowego, oprac. H. Turska, Warszawa 1966 (maszynopis powielany).

<sup>47</sup> K[onrad] Górski, W. Kuraszkiewicz, F. Peplowski, S. Sasi, W. Taszycki, S. Urbańczyk, S. Wierczyński, J. Woronczak, Zasady wydawania tekstów staropolskich. Projekt. Przykłady oprac. J. Woronczak, Wrocław 1955.

- 5 włok (S 47): 1 włóka chełmińska = 30 morgów = 16,8 ha;
- czwierzec millie (S 75): 1 mila polska = 7 146 m;
- Centnerow 13, funtow 82 (S 78): 1 cetnar = 100 funtów (niekiedy podaje się 110 funtów) = 50 kg.

W celu uzyskania przejrzystości tekstu inwentarza, opublikowanego ostаточно w oparciu o instrukcję wydawniczą dla źródeł nowożytnych z 1953 roku, spacjaowano pojawiające się w źródle nazwy miejscowe, a wyrazy łacińskie podano kursywą. Miejscowości wymienione w źródle leżą obecnie na terenie województwa olsztyńskiego (oprócz czterech pierwszych). Nie zaznaczano tego w przypisach, natomiast przy miejscowościach nie będących niegdyś stolicami komornictw podano w nawiasach również nazwy komornictw, w granicach których miejscowości te znajdowały się w XVII wieku.

1604 rok

INWENTARZ LUDWIKA STANISŁAWSKIEGO,  
WARMIŃSKIEGO EKONOMA BISKUPIEGO

*Oryg.: Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie, Archiwum Biskupie, sygn. D 78: Acta et epistolae 1600—1605, ss. 87—89v. Składka kompletna, papierowa z filigranem papierni w Krakowie (na Prądniku) na pierwszej stronie, wyobrażającym orła o wysokości 57 mm, bez korony, z rozpostartymi skrzydłami i tarczą z literą S na pierśi\*; trzykartkowa, wymiary 20×34 cm, zapisane wszystkie strony (przy tym dwie ostatnie tylko częściowo). Pismo humanistyczne, czytelne, jednakże miejscami (szczególnie na marginesach) wyblakłe lub wytarte wskutek uszkodzeń mechanicznych i zawilgocenia, atrament koloru jasnobrązowego.*

[s. 87]

[1] Anno 1604.

Spissek Młynow, koll, sliusz, co się za M[n]ie [?] nowo zbudowało, także w zamkach, f folwarkach, czego [?] się tesz poprawiło.

[5] W Braunsberku<sup>1</sup> w zamku stama się nowo pobudowała y podekowała, tamze wschod nowy y wrota nowe, plot delowany za zamkiem, szopa nowa się zbudowała, staw albo przekop wysliamowano. We mlynie przy mieszczie kol się nicz nieprziczinilo. Tartak się dobrze poprawił, wrota przitimze

[10] tartaku nowę się zbudowały, tamze sliuza nowa się zbudowała, dom przy mlynie, y dachowką się polozył (dla młynarza). W Poliu mlyn się nowy zbudował ze 2 kolmi, tamze sliuza nowa się zbudowała, staw się zastawił y który się naribił. Folwarku<sup>2</sup> szopy się poprawiły y stama się przibudowała.

[15] W Orneccie<sup>3</sup> w zamku okien y zamku się na niektórych mieyscach poprawiło. We mlinie nicz się kol [nieprziczi]niło; koryta<sup>a</sup>, ktoremi woda idzie na kola, te się dobrze pop[r]awily], sliuza się nowo zbu-

\* Zob. J. Siniarska-Czaplicka, „Filigrany papierni położonych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej od początku XVI do połowy XVIII wieku”, Wrocław—Warszawa—Kraków 1960, s. 33, Tabl. CXLIII, Nr 771 z 1596 r. i przede wszystkim Nr 772 z 1597 r. (ten ostatni filigran wyobraża identycznego orła, jednakże z koroną i bez S na pierśtach).

a W rkp. następuje napisane przeduduczenie i skreślone: na.

<sup>1</sup> Braniewo, woj. elbląskie.

<sup>2</sup> Najprawdopodobniej chodzi tu o Klejnowko (komornictwo braniewskie), woj. elbląskie.

<sup>3</sup> Orneta, woj. elbląskie.

dowała, łąki się roskopaly, s[tawy] [?] nowo wrobiono y przicziniono.

[s. 87v]

[20] W C a r b a c h <sup>4</sup> sztodola ze 4 kliepiskzami, także y szopa nowo się pobudowała.

W S z m o l i a n a c h <sup>5</sup> dom się dachowką wszitek przelożył, szopy się podekowały, tamże drzewa się niemało nawoziło dla budowania domu inszego, co pogorzał. We mlynie ko-[25] lo się iedno przyczinilo. Piecz na 30 000 czegły nowo się wrobił. Browar do białego piwa nowo się naprawił, także y statki do białego piwa się naprawiły, tamże przez kopanie folwarku się przycziniło, 2 stawy nowo zalożono y rybami opatrzone, łąki rosprawiono przez rowow [30] kopanie.

W Z e b u r k u <sup>6</sup> w zamku [dom] dachowką się na niektórych miejscach przeloził, w kuchni sacz się nowy zbudował, mosty 2 nowo się zbudowały w zamku, deliowaniem się [zamek] od miasta ogrodziło. Młyn wpoliu ze 3 kolmi nowo się zbudował, [35] tamże sliuza się zbudowała y druga mała dla zatrzymywania wody, staw się zastawił, także y sadzawka przy zamku wysliamowana y tarciczami wokolo obtoczona.

[s. 88]

Tamże tartak nowo się zbudował. Piecz nowy do palienia czegły. Folwarku <sup>7</sup> się dobrze poprawiło. Łąki przez ro-[40] wow kopanie dobrze się rosprawiły.

W A r t e m b o r k u <sup>8</sup> w zamku stama się przelożila, tamże przy zamku sad albo ogrod deliowaniem się okrodził. Młyn przy mieszczie o 2 kolach nowo się zbudował, sliuza się mała przibudowała, tamże tartak się poprawił. Łąk tesz przez ko-[45] panie rowow przyczinił. Folwarku <sup>9</sup> szopę nową przibudował <sup>b</sup>.

W R e s l i u <sup>10</sup> w zamku nicz się niepoprawiło. Do folwarku B i s z d o r f s k i e g o <sup>11</sup> 5 włok się przycziniło przez zamianę [z] szoltisamy, w R a m t a c h <sup>12</sup> plot nowy okolo dworu postawiono.

We mlynie Szoltiszkim mur się wywiódł, korita się poprawi-[50] wily, tartak się naprawił, wschod od mlyna do miasta nowo się pobudował, tamże kolo się iedno przycziniło, staw się (nowy) zastawił y naribił.

W H e l s b e r k u <sup>13</sup> w zamku zamek się wkępie wszitek prze-

<sup>b</sup> W rkp. niżej następuje skreślone: W R. Są to pierwsze litery rozpoczętego omyłkowo zbyt wysoko kolejnego wiersza.

<sup>4</sup> Karbowo (komornictwo orneckie), woj. ełbiąskie.

<sup>5</sup> Smolajny (komornictwo dobromiejskie).

<sup>6</sup> Jeziorany.

<sup>7</sup> Najprawdopodobniej chodzi tu o Wójtówko lub Zardzeniki (komornictwo jeziorańskie).

<sup>8</sup> Barczewo (Wartembork).

<sup>9</sup> Najprawdopodobniej chodzi tu o Jedzbark lub Kronówka (komornictwo wartemborskie).

<sup>10</sup> Reszel.

<sup>11</sup> Sątopy-Samulewo (komornictwo reszelskie).

<sup>12</sup> Ramty (komornictwo reszelskie).

<sup>13</sup> Lidzbark Warmiński.



łożył, kownata gdzie *Sibilliae*<sup>14</sup> nowo się reformowała, drzewy [55] nowe dały się porobycz.

[s. 88v]

Piecze 2 nowe wielgie zbiałych kachly zwiezamy dały się porobycz, takze y kominy przynych. Wory 2 w zamku, gdzie zyto szpiupa nowo dały się przelozycz. Murow w zamku starych większa się ych częszcz poprawiła, wrota [60] we we wszistkich bramach nowo się dały porobycz y zeliazem dobrze okowane. Browar od [s] białego piwa kominami się nowo reformował. Przekop przy zamku wszitek się wysliamował y baliami debowemi wokoło się obtoczył. *Item* komyn wnowych pokoiach dał się wywiescz. [65] We mlynie kol się nowych 2 przicziniło, tamze vpusty albo sliuze 3 się przibudowały, inacz kamera nainsze się mieisce przeniosła y znowu się zbudowała, tamze przy mlynie mury się stare poprawiły. Na folwarku<sup>15</sup> spichlierz się nowy zbudował, psziarna nowo się zbudowała y gdzie się ieno popszo- [70] wało, wszędzie folwarku poprawiono. Folwarku przez roszkopanie przicziniono, staw ieden nowo zalożono y rybami nasadżono.

Na *Grosendorfie*<sup>16</sup> dom nowy dał się przelozycz, kuchnia takze, folwarku się poprawiło dobrze. Tamze zwierzyniecz

[75] się zalożył, który iest wokrag na czwierz *millie* plotem delowanym ogrodżony. Łąk niemalo wyprawiono.

[s. 89]

Węborkow skorżanych dla ognia przikupilo się 8.

Prochow się przyczinilo Centnerow 13, funtow 82.

Lud[ovicus] Stanislawski

[80] *Oeconomus*

[s. 89v]

[Na środku po lewej stronie, inną ręką, odwrócone]:

Spissek, czo w byskupstwie napraviono.

<sup>14</sup> Izba *Sybilli* — była to sala na pierwszym piętrze zamku lidzbarskiego w jego skrzydle wschodnim. Powstała ona około 1400 r. poprzez oddzielenie północnej części Wielkiego Refektarza. Obecnie sala ta nie istnieje, ponieważ ścianę niegdyś wzniesioną wyburzono. Zob. K[arol] Górski, Łukasz Wątnenrode. *Życie i działalność polityczna (1447—1512)*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1973, s. 98.

<sup>15</sup> Najprawdopodobniej chodzi tu o Piłnik (komornictwo lidzbarskie), zwany niekiedy także Nowym Folwarkiem.

<sup>16</sup> *Wielochowo* (komornictwo lidzbarskie).

DAS INVENTAR DES ERLÄNDISCHEN BISCHOFSGENERALÖKONOM,  
LUDWIK STANISŁAWSKI, AUS DEM JAHRE 1604

## Zusammenfassung

Aus der Zeit der Jahrhundertwende 16./17. stammen einige interessante polnische Sprachdenkmäler, die sich auf verschiedene Lebensbereiche in Ermland beziehen. Eine von diesen Quellen ist *Spissek Młynow, koll, stuz...* (*Verzeichnis der Mühlen, Wasserräder, Schluusen...*), welches 1604 von dem damaligen Ermländischen Bischofsgeneralökonom, Ludwik Stanisławski, zusammengestellt wurde. Dieses Inventar befindet sich in den Aktenbeständen des Ermländischen Diözesanarchivs in Olsztyn. Es wurde in einem aus dem Bischofsarchiv stammenden Buch, Signatur D 78 (*Acta et epistolae 1600—1605*) zusammengebunden und bildet jetzt die Seiten 87—89v des erwähnten Buches.

Diese Quelle ist Gegenstand der vorliegenden Bearbeitung, die sich u.a. auch die Betonung der Verdienste der Bischöfe Piotr Tylicki (1600—1604) und Szymon Rudnicki (1604—1621) für die Entwicklung Ermlands zum Ziel gesetzt hat. In dem Artikel wurde die Frage der Verwaltung Ermlands an der Jahrhundertwende 16./17., die Entstehung und Datierung des Inventars (soweit die erhaltene Quellengrundlage es zulässt) und die Silhouette seines Schöpfers behandelt. Der Text des Inventars wurde auch einer sprachlichen Analyse unterzogen. Sein Text wurde im Einvernehmen mit den Bestimmungen der *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku* (*Publikationsrichtlinien für die Geschichtsquellen seit dem 16. bis zur Mitte des 19. Jahrhunderts*) vom Jahre 1953 zum Druck vorbereitet.

Der Autor des erwähnten Inventars, Ludwik Stanisławski, übte das Amt des Ermländischen Bischofsgeneralökonom höchstwahrscheinlich seit Anfang 1603 bis Mai 1605 aus. Im Jahre 1604 hat er seine Leistungen und Unternehmungen niedergeschrieben, die er in den bischöflichen Kammereien während seiner Tätigkeit in dieser Stellung vollbracht hatte. Der Ursprung der Quelle ist in dem Wechsel in der Besetzung des ermländischen Bischofsstuhls im Jahre 1604 zu suchen; im August hat der Bischof Tylicki Ermland verlassen und ging zum Bistum Włocławek über, und im November hat das Domkapitel zu Frauenburg Rudnicki zum Bischof erwählt.

Es ist zu unterstreichen, dass das Inventar von Ludwik Stanisławski vor allem ein interessantes Wirtschaftsdokument ist, welches ein günstiges Zeugnis über die Wirtschaft Ermlands am Anfang des 17. Jahrhunderts abgibt.

*Übers. J. Serczyk*